DO CZYNU!

Wojna weszła w swój ostatni okres. Już trzeszczy w posadach niedawno jeszcze tak potężny gmach państw „osi". Już kroczą ku nam godziny świtu.

Niebawem powstanie w Europie nowy front walki, który jak piorun uderzy w hitlerofaszystowskie państwa zbrodni. W pogromie tym weźmie udział i nasza armia emigracyjna, armia podziemna w kraju, jak również cały naród.

Nie dziw, że Niemcy czynią obecnie gigantyczne wysiłki aby zebrać wszystkie możliwe siły do ostatecznej rozprawy. Nie dziw, że wchodzą w okres wojny skrajnie totalnej, że czynią wielkie wysiłki wojenne i gospodarcze, że mobilizują mężczyzn od 16 — 65 lat, a kobiety od 17 — 45 roku życia.

W tych warunkach spodziewać się należy, że niemiecki totalizm wojenny wysunie pazury i po nasze siły ludzkie, po nasze zasoby materialne, aby podtrzymać w ruchu swoją maszynę życia wojenno-gospodarczego.

Te zakusy wroga pokrzyżuje mu w Kraju naszym **Walka Cywilna.**

Zanim jednak walka ta przemieni się w powstanie zbrojne, musi ona już w obecnym okresie stać się bardziej powszechna, musi przybierać na sile i wystąpić w ostrzejszych, niż dotychczas, formach.

Obowiązek uczestniczenia w tej walce jest powszechny. Każdy Polak powinien bowiem zdawać sobie dokładnie sprawę, że:

1) Państwo Polskie, pomimo przegranej walki orężnej we wrześniu 1939 roku, nie uległo wrogowi i nie przestało istnieć. Istnieje ono nadal, gdyż posiada swoje terytorium, które tylko chwilowo jest okupowane przemocą wroga, posiada swoje władze naczelne w osobie Prezydenta Rzczplitej, Rządu i jego organów, powołanych i działających zgodnie z prawem polskim.

2) Państwo Polskie i jego władze uznawane są przez wielki związek narodów i państw, obejmujących ogromną większość narodów świata.

3) Na ziemiach polskich, znajdujących się pod chwilową okupacją wroga, sprawuje władzę z ramienia prawnego Rządu Rzczplitej Polskiej — Rząd konspiracyjny, a więc Pełnomocnik na Kraj oraz konspiracyjne organa polskich władz państwowych.

4) Państwo Polskie posiada swe siły zbrojne na emigracji, oraz zakonspirowane siły zbrojne w Kraju pod dowództwem mianowanego przez Prezydenta Rzczplitej Naczelnego Wodza i wyznaczonego komendanta na Kraj.

5) Państwo Polskie i cały naród nie przerwał walki z wrogiem z 1939 r., ale prowadzi ją nadal. Walka ta zbliża się ku końcowi i da nam zwycięstwo nad wrogiem.

6) Każdy Polak jest obywatelem walczącego Państwa Polskiego, dlatego podlega wszystkim zarządzeniom i nakazom organów ustalonych przez Rząd Polski.

7) Zadaniem walki cywilnej w Kraju, prowadzonej przez organa rządowe, organizacje polityczne i społeczne oraz zawodowe, jest utrzymanie ciągłości walki z okupantem, osłabienie jego sił wojennych i gospodarczych, utrzymanie całego Narodu Polskiego w postawie bojowej wobec wroga, oraz przygotowanie do rychłej, ostatecznej rozprawy orężnej. która da nam zwycięstwo i Wolną Demokratyczną Rzeczpospolitą Polską.

Z założeń tych wynikają **obowiązki powszechnego słosowania odpowiednich form Walki Cywilnej.**

Utrzymujemy jedność i zwartość frontu walki. **Czynna ochrona człowieka w Polsce** obowiązuje wszystkich. Nikomu więc nie wolno uchylać się od opieki nad wysiedleńcami, nad rannymi żołnierzami, więźniami i ich rodzinami. Kto ma dużo — dużo dawać powinien. Wojna nie może być dla nikogo szczęśliwą sposobnością robienia majątków, gdy wokół łzy i nędza. Precz z małodusznym sobkostwem i tchórzostwem, gdy trzeba nieść pomoc zrujnowanym materialnie rodzinom straconych więźniów, jednostkom tropionym przez władze okupacyjne za swą działalność niepodległościową, lub ukrywającym się przed zbirami Gestapo.

Nas wszystkich obowiązuje **bojkot i piętnowanie** wszystkich instytucji oraz imprez niemieckich, działających na krzywdę moralną i materialną Narodu Polskiego, jak również **bojkot i piętnowanie** tych osób narodowości polskiej, które w tych instytucjach pracują lub też z nimi współpracują z przekroczeniem granic godności narodowej.

Polak, należący do obozu Polski Walczącej, nie uczęszcza do teatrów i kin, których program musi być dostosowany do wymagań propagandy niemieckiej, nie uczęszcza na koncerty, wyścigi i niemieckie imprezy sportowe, oraz przestrzega obowiązku bezwzględnego bojkotowania w każdy piątek prasy niemieckiej i prasy „gadzinowej“, wydawanej w języku polskim.

Polak, należący do obozu Polski Walczącej, **bojkotuje i piętnuje** loterie liczbowe różnego rodzaju, gry uliczne, banki niemieckie, niemieckie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, handel z Niemcami na niekorzyść polskiego spożywcy i dobrowolne dostarczanie artykułów spożywczych Niemcom do domów.

Kto w jakiejkolwiek formie służy propagandzie niemieckiej, nauce niemieckiej, niemieckim instytucjom naukowym i prasie — stawia siebie poza szranki Polski Walczącej.

Obowiązuje nas zaciekłe tępienie języka niemieckiego w życiu codziennym i systematyczne roztaczanie atmosfery wrogiej w stosunku do okupanta. Każdy Niemiec na ziemi naszej we dnie i w nocy powinien być świadom tego, że otacza go nasza pogarda i nienawiść.

Bojkotujemy więc, piętnujemy i karzemy: jednostki o typie służalczym, gotowe na każde skinienie okupanta wycierać przedsionki urzędów niemieckich i swoją niewolniczą uniżonością wciskać się w ich względy,

kobiety flirtujące z Niemcami i uczęszczające z nimi do miejsc i lokali publicznych.

jednostki, zapraszające Niemców w gościnę lub na uroczystości rodzinne,

jednostki ułatwiające Niemcom urządzanie zabaw i agitujące za udziałem w nich kobiet polskich.

Piętnujemy i karzemy: jednostki informujące okupanta o nieznanych mu faktach służbowych, lub ważnych odcinkach pracy obywatelskiej osób przed 1. IX. 1939 r. i w czasie okupacji,

jednostki, podnoszące publicznie niemiecką organizację, siłę, odporność i pewność siebie, a przez to działające ujemnie na postawę społeczeństwa,

jednostki informujące okupanta o położeniu gospodarczym obywateli i ułatwiające im wydawanie zarządzeń,

jednostki publicznie wyszydzające lub znieważające Naród Polski, albo twierdzące, że Naród nasz nie jest zdolny do samodzielnego bytu państwowego, względnie, że stan dzisiejszy jest jego winą.

O przestępstwach tych każdy obywatel obowiązany jest drogą organizacyjną donosić Kierownictwu Walki Cywilnej, którego Sąd, wydający wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, każe winnych aż do infamii włącznie.

Kara śmierci grozi każdemu, kto jawnie lub anonimowo godzi na wolność obywatela przez jawne lub anonimowe informowanie okupanta,

kto zdradza tajemnice organizacji niepodległościowych,

kto współpracuje nad zaciągiem lub zaciąga się do służby w niemieckich formacjach wojskowych lub policji niemieckiej,

kto stoi na usługach wywiadu niemieckiego,

kto drogą denuncjacji spowodował prześladowanie, uwięzienie, zesłanie lub śmierć obywatela państwa polskiego.

A za tym: w stosunku do Polaków. którzy przeciwstawiają się rozkazom Wojny Cywilnej i wyraźnie pracują razem z okupantami na szkodę narodu i państwa polskiego, w stosuku do szpiegów i prowokatorów — stosujemy terror bezwzględny.

Ktokolwiek by więc wiedział o przestępstwach powyżej wymienionych zdrajców, obowiązany jest drogą organizacyjną donieść Kierownictwu Walki Cywilnej, które przeciwko winnym wniesie oskarżenie do Sądu Gardłowego, uprawnionego do wydawania wyroków śmierci.

Ale zdemaskowanie i unieszkodliwienie zdrajców — niewystarcza. Armia cywilnych bojowników o wolność, jeśli już dzisiaj ma sprostać obowiązkom walki powszechnej, powinna zdobyć się na nieustanną czynną postawę, która na przekór okrutnej rzeczywistości, hartuje nasze siły.

Nie gardźmy więc **wystąpieniami manifestacyjnymi**, do których należą: zbiorowe obchody rocznic i pamiątek narodowych, strojenie grobów poległych za Ojczyznę, organizowanie wieczorów i poranków słowa, poezji i muzyki polskiej, wywieszanie transparentów, wypisywanie na murach haseł walki, rozlepianie plakatów antyniemieckich, ulotek i tp.

Ostrzejszą formą w większych środowiskach pracowniczych może być **strajk włoski**, który w odpowiednim czasie może się stać bezpośrednim wstępem do walki rewolucyjnej oraz **powszechny sabotaż bierny**, mający na celu dezorganizację życia gospodarczego i urzędów, pracujących na rzecz okupanta. Należy więc stosować skryty, ale skuteczny opór w wykonywaniu narzuconych zarządzeń okupanta, uchylać się wszelkimi wykrętami od dostaw kontygentów rolniczych, od prac przymusowych w Rzeszy, od polskiej słażby budowlanej i td.

Jeśli zaś z konieczności pewne prace w urzędach, instytucjach gospodarczych lub zakładach przemysłowych pracujących dla okupanta, wykonywać musimy — należy to czynić opieszale i niedbale — w myśl hasła obowiązującego całą Europę podziemną — pracuj powoli!

W przypadkach zaś, gdy wykonanie zleconej przez okupanta pracy szkodzi narodowi polskiemu lub jednostkom np. w Urzędzie Mieszkaniowym lub Urzędzie Pracy, należy zwolnić się z zajmowanego stanowiska — w przeciwnym razie winni działania na krzywdę narodu polskiego pociągnięci będą przez sądy polskie do odpowiedzialności.

Do powszechnej, a więc obowiązującej wszystkich form walki cywilnej należy również **mały sabotaż czynny.**

W urzędach polega on na niszczeniu szkodliwych dla ogółu polskiego i jednostek dokumentów, ewidencji,

korespondencji, list wymiaru kontygentów, podatków, zaległości podatkowych, planów wysiedleńczych, przesiedleńczych, dostarczanie bezpośrednio lub pośrednio informacji o grożącym niebezpieczeństwie lub przykrościach osobom zainteresowanym, dostarczanie w drodze legalnej lub nielegalnej dokumentów Polakom, którzy tego potrzebują ze względu na grożące im niebezpieczeństwo lub wielkie przykrości.

Małego sabotażu czynnego dokonywać należy w przedsiębiorstwach niemieckich handlowych przez: sprzedaż towaru Polakom, choćby to było zabronione, uszkadzanie towarów przeznaczonych dla Niemców, zwiększanie takich kosztów handlowych, które płyną do rąk polskich, zmniejszanie zysków dla Niemców i tp.

W handlu polskim przez: sprzedaż towarów tylko Polakom, ukrywanie zysków, aby zmniejszyć wysokość podatków dla okupantów, a powstałe z tąd oszczędności przeznaczyć na pracę niepodległościową i tp.

W zakładach przemysłowych pracujących dla Niemców stosować należy mały sabotaż czynny we fabrykach, warsztatach, tartakach i tp. przy pomocy niszczenia lub uszkadzania narzędzi i maszyn, które są niezbędne do produkcji, niszczenia lub uszkadzania różnymi sposobami surowca, aby uniemożliwić ewentualnie zmniejszyć produkcję, wykonywania i wypuszczania produktów z niedostrzegalnymi wadami i w takim stanie aby się nie nadawały do użytku lub szybko ulegały zniszczeniu.

W służbie transportowej i komunikacyjnej osiągnąć można niezwykle cenne wyniki sabotażu, uszkadzając środki transportowe (lokomotywy, wagony, samochody), dokonując niedokładnego remontu środków transportowych, psując materiały pędne, aby uczynić je niezdatnymi do użycia, uszkadzając telegraf i telefon w celu hamowania ruchu transportowego i komunikacyj-

nego, przerywając sieć telefoniczną służącą wojsku, policji i urzędom cywilnym, niszcząc i uszkadzając transportowane towary aby stały się niezdatne do użycia, a nawet szkodliwe w spożyciu — szczególnie gdy chodzi o te artykuły, które z całą pewnością przeznaczone są dla Niemców w Rzeszy lub na front.

Sposób wykonania tego rodzaju sabotażu pozostawiony jest inicjatywie, sprytowi oraz odwadze jednostek i grup. Każdy niech działa w zakresie własnych możliwości i własnej fachowości.

Kto chce — potrafi, a chcieć — jest obowiązkiem powszechnym.

Natomiast sabotaż wielki nie należy do obowiązków powszechnych. Prowadzą go specjalnie przygotowane zespoły, pozostające pod kierunkiem czynników odpowiedzialnych.

Podobnie i terror w stosunku do wszystkich Niemców bez wyjątku i bez względu na stopień ich winy, zastosowany być może wyłącznie na rozkaz naczelnych władz polskich w Kraju — gdyż ta forma walki rewolucyjnej, prowadząca w konsekwencji do powszechnego powstania zbrojnego, musi być przygotowana i rozpoczęta jednocześnie w całym kraju.

POLACY! Spełnijmy swój obowiązek! Stoi przed nami rozległe pole działania! Do czynu!

Niech żyje jednolity front walki całego Narodu przeciw hordzie najeźdźców!

Niech żyje

DEMOKRATYCZNA RZECZPOSPOLITA POLSKA!

Kierownictwo Walki Cywilnej.